

# Peja (Slums Attack), Prawdziwy Rap Rozpierdol

RPS a!

Mam już po dziurki w nosie tych twoich pobożnych życzeń  
Gdy słyszę na każdej płycie ze rozpierdasz na bicie  
Kolejny rok bez grania, frustracja nie jest dziś w cenie  
Wiem jesteś dużym dzieciakiem grającym na małej scenie  
A więc szanuj Rap Bombing nie bądź palantem dla ziombli  
Ty panie saturator, halo za dużo bąbli?  
Skoro nie czaisz bazy nie fikaj i lepiej znikaj  
I już wszystko wyjaśnione - Sprawa Olewnika  
Rap Rozpierdol w głośnikach zapoznaj się z formą Rycha  
Nowa płyta. Witam, za majka chwytam, karambol  
Bo gdy wjeżdżam na miasto rozjeżdżam dupska słaśniakom  
Nie mają prawa powrócić, odwiedzą szrot bo tam ich dom  
Zniewalałam jak ParfumFlacons spowalniałam lepiej niż Hera  
To Carolina Herrera choć śmiesz mi jak Bareja  
Klei mi sie bajera, to rozpierdala hejtera  
Tyle w temacie powróć na drugiej zwrotce więc siema

Ref.: X2

To prawdziwy Rap Rozpierdol, przekazuję to osiedlom  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, SLUMILIONER RPS Yo!  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, znowu robię gnój na serio  
To prawdziwy Rap Rozpierdol, a więc weź mi tu nie pierdol

Wydra Nergala powala, to nowa fala się zbliża  
Choć ten show-biznes wgląda tak jakby zdjęli go z krzyża  
Tylko płuć i ubliżać, a tym pajacom wciąż mało  
Tak jak fałszywym kolegom, którym chodziło o siano  
Rap kooperacja nie jebana korporacja  
O jeden krok za dużo prosto do pełnego skarbcza  
Tak kochają hip-hop a to pierdolony sarkazm  
Czas posprzątać to gówno, choć śmierdzi to wjeżdżam z laczka  
You're five dollar boy, I'm million dollar man  
You're so sucker MC, and Yo man my fame  
Znów odcinamy tlen i ten koncertowy tłok  
Wódczane oddechy plus choroba brudnych rąk  
Jeszcze więcej spornych kwestii, jak Donatana diament  
Słaba w chuj, te drugie CD to płyta z instrumentalem  
Wiadomo, też je wydaję tylko w edycji specjalnej  
W limitowanym nakładzie a ty lachę na to kładziesz  
Nie jaram się cepelią, sorry za zdziwioną minę  
Trzydzieści pięć za złoto, siedemdziesiąt za płytynę  
Chciałbym żeby stary system sprzedaży wrócił synek  
I nie byłoby tematu, tej tak rozkminiłem

Ref.: x2

To prawdziwy Rap Rozpierdol, przekazuję to osiedlom  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, SLUMILIONER RPS Yo!  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, znowu robię gnój na serio  
To prawdziwy Rap Rozpierdol, a więc weź mi tu nie pierdol

To nowe wersy po których nastąpi wuchta awersji  
Po mojej wersji powiedzmy spodziewaj się kontrowersji  
Kilka kwestii po prawdzie rapy serducha, nie festyn  
Bo jadę festyn a festy są jak ten fast food najlepszy  
Ma być smacznie i tanio, gówniarze są zajarani  
Choć próby czasu nie przetrwa żaden z longplayów nagranych  
Jak dobre wino im starszy, tym lepszy jak Janusz Gajos  
Fani jak zwykle zadbają bym czuł się dobrze rap grając  
Dla mnie standard jak zawsze bom pełen szczerzy i twardy  
Nie jednym pajacem gardzę, nie sprawdzę tego co nagrał  
Bo skoro debil i pajac nie dla niego ta rap gra  
Bo skoro pajac i debil nie zasłużył na aplauz  
Nastąpi cisza jak pauza wciśnięta w sprzęcie niech będzie

Choć krepująca to pewnie nie spasuję postępie  
Bo konsekwentnie pomijam tych co perdołą brednie  
Zbyt wielu by wymienić i dziś wkurwieni, to pewne

Ref.: X2

To prawdziwy Rap Rozpierdol, przekazuję to osiedlom  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, SLUMILIONER RPS Yo!  
Prawdziwy Rap Rozpierdol, znowu robię gnój na serio  
To prawdziwy Rap Rozpierdol, a więc weź mi tu nie pierdol